

STANOWISKO ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW WS. PROJEKTU USTAWY O RYNKU PRACY Z 29 CZERWCA 2018 ROKU

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców niejednokrotnie zwracał uwagę na konieczność wprowadzenia daleko idących zmian w zasadach zatrudniania cudzoziemców w Polsce. Potrzeba ta wynika z przynajmniej dwóch czynników – pierwszym jest bieżący deficyt ludzi w wieku produkcyjnym przejawiający się niepożądaną dla przedsiębiorców sytuacją, tj. brakiem rąk do pracy. Niedobór wykwalifikowanych pracowników w tej chwili stanowi jedną z poważniejszych przeszkód w rozwoju firm – również tych z sektora MSP. Drugim aspektem, który trzeba wziąć pod uwagę w dłuższej perspektywie jest fatalna sytuacja demograficzna Polski. Problem ten objawia się już teraz wspomnianymi deficytami na rynku, jednak w ciągu kilkunastu-kilkudziesięciu lat nabierze znacznie poważniejszego wymiaru.

Bardzo mała liczba osób pracujących negatywnie odbija się na kondycji budżetu państwa, fatalnie wpłynie na tempo rozwoju gospodarczego kraju, a ostatecznie może doprowadzić do załamania systemu emerytalnego. Dlatego też tak istotne jest uzupełnianie niedoborów, które już powstały przez wiele lat, w których współczynnik dzietności w Polsce nie zapewniał prostej zastępowalności pokoleń.

Istotnym elementem planu zapobiegania długoterminowym skutkom tej demograficznej katastrofy musi być oczywiście mądra i odpowiednio ukierunkowana polityka prorodzinna, premiująca posiadanie potomstwa w ilości większej, niż dwójka dzieci. Powstałej „wyrwy” nie da się już jednak uzupełnić wyłącznie nowymi narodzinami – według dostępnych szacunków, żeby utrzymać tempo rozwoju gospodarczego, do 2050 roku będziemy potrzebowali przynajmniej 5 milionów imigrantów zarobkowych. Imigracja stanowi aktualnie w Europie temat wyjątkowo „gorący” z uwagi na tzw. kryzys imigracyjny spowodowany nierozsądną polityką „otwartych drzwi” dla wszystkich przybyszów z Bliskiego Wschodu i Afryki. W rezultacie, duża część państw zachodniej Europy doprowadziło do sytuacji, w której ich wydatki na świadczenia socjalne regularnie zwiększają się do horrendalnych rozmiarów, podczas gdy nie otrzymują one w zamian odpowiedniej wartości dodanej. Polska, jako państwo wciąż gospodarczo doganiające szeroko pojęty Zachód, powinno uczyć się na błędach zamożniejszych partnerów. Tym samym, nie możemy powielać polityki imigracyjnej Niemiec, czy Francji. Powinniśmy korzystać z dużych zasobów pracowników chętnych do podjęcia zatrudnienia w Polsce, pochodzących z państw bliskich nam kulturowo, ewentualnie takich, którzy, jako grupy etniczne, w trakcie wieloletniego pobytu w naszym kraju, podejmowali działalność gospodarczą, a także pracowali w szerszym, statystycznym ujęciu i nie generowali ani problemów o charakterze kryminalnym ani nadmiernych wydatków socjalnych (jako przykład można podać choćby Wietnamczyków).

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezysi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

Bardzo istotnym elementem polityki imigracyjnej są – w kontekście gospodarczym – zasady zatrudniania cudzoziemców w Polsce. Związek Przedsiębiorców i Pracodawców niejednokrotnie opowiadał się za uproszczeniem i zliberalizowaniem zasad zatrudniania obcokrajowców w Polsce. Tym samym, projekt ustawy o rynku pracy oceniamy co do zasady pozytywnie, jako krok w dobrym kierunku. Wskazujemy jednocześnie, że proponowane rozwiązania to wciąż zbyt mało i potrzebne jest podjęcie odważniejszych działań.

Zdecydowanie poprzec należy postulat, by wykonywanie pracy przez cudzoziemca bez zezwolenia, na podstawie oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi, było możliwe nie przez 6 miesięcy w ciągu 12 miesięcy, tak jak jest to w tej chwili, a przez 12 miesięcy w ciągu 18 miesięcy. Dzięki temu, cudzoziemcy z wybranych państw (przede wszystkim z Ukrainy) będą mieli możliwość pracy w Polsce przez cały rok, z następującą potem półroczną przerwą. Generalnie uznajemy system oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi za optymalny (choć i tak już do pewnego stopnia skomplikowany przez ostatnie zmiany – wcześniej system był jeszcze prostszy i bardziej odformalizowany), zatem propozycję wydłużenia czasu, w którym cudzoziemiec może pracować na jego podstawie, zdecydowanie popieramy, chociaż uważamy, że wymuszona przepisami przerwa w pracy na podstawie oświadczenia nie ma sensu i powinna istnieć możliwość ciągłego przedłużania oświadczeń.

Jednocześnie, do systemu oświadczeń wprowadza się w analizowanym projekcie kilka zmian, które wymagają doprecyzowania. Chodzi tu choćby o art. 298 ust. 8 ustawy przyznający staroście uprawnienie do wydania decyzji o unieważnieniu wpisu oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi do ewidencji oświadczeń, m.in. jeśli „pracodawca polski nie prowadzi działalności uzasadniającej powierzenie pracy cudzoziemcowi”. Co prawda, przesłanka jest w dalszym ciągu przepisu dookreślona poprzez wskazanie, że chodzi „w szczególności” o sytuację, w których pracodawca nie prowadzi działalności gospodarczej, statutowej lub rolniczej albo jego działalność jest w okresie likwidacji lub zawieszenia. Katalog wymieniony przez ustawodawcę nie jest jednak zamknięty i można zauważyć ryzyko rozszerzającej interpretacji tego przepisu, w ramach której starosta mógłby stwierdzić, że pracodawca polski nie prowadzi działalności uzasadniającej powierzenie pracy cudzoziemcowi, i unieważnić wpis oświadczenia do ewidencji. Warto byłoby zatem uczynić z katalogu określonego w art. 298 ust. 8 pkt 2 katalog zamknięty przesłanek, przy których starosta mógłby wydać decyzję o unieważnieniu wpisu oświadczenia do ewidencji.

Zwracamy jednocześnie uwagę na przepisy ułatwiające obywatelom państw bliskich kulturowo osiedlanie się w Polsce. O ile sam postulat należy pochwalić, ponieważ ostatecznie zależy nam na tym, by imigranci zarobkowi, którzy chętnie podejmują pracę i przysługują się polskiej gospodarce, zostali w naszym kraju na dłużej, o tyle poważne wątpliwości budzi ograniczanie ułatwień do osób „posiadających kwalifikacje w zawodach pożądanых dla polskiej gospodarki”. Biurokratyczne określanie „zawodów pożądanых dla polskiej gospodarki” nigdy nie będzie nadążało za rynkiem i odzwierciedlało jego

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezysi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki



rzeczywistych potrzeb. Dlatego też, o ile zdecydowanie opowiadamy się za ułatwieniami, o tyle postulujemy rezygnację z kryterium posiadania kwalifikacji w jakichś określonych zawodach. Zza urzędniczego biurka nigdy nie uda się trafnie zdiagnozować, pracowników których zawodów i ilu dokładnie, potrzebuje w danym momencie polska gospodarka, zwłaszcza, że w bieżących realiach i przy aktualnym tempie postępu technologicznego, może się to zmieniać w sposób bardzo dynamiczny.

Pragniemy zaznaczyć jednocześnie, że w projekcie ustawy nie zaadresowano szeregu naszych postulatów, które były podnoszone niejednokrotnie przy okazji poprzednich dyskusji o kwestii zatrudniania cudzoziemców w Polsce. Chodzi tu m.in. o oderwanie oświadczeń i zezwoleń na pracę od konkretnego pracodawcy, tak by dokument uprawniał po prostu do podjęcia pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i nie był przypisany do konkretnego zakładu. W ten sposób, umożliwimy imigrantom dostosowanie się do szybko zmieniających się realiów rynku pracy.

Reasumując, przedstawiony projekt jest zdecydowanie krokiem w dobrą stronę, aczkolwiek niewystarczającym i w kilku aspektach niedostatecznie precyzyjnym. Postulujemy dalsze prace nad projektem i uwzględnienie naszych uwag przedstawionych w powyższym stanowisku.

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezesa: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki